



Wiadomości

Wtorek, 22 stycznia 2019

Pierwszy tydzień ferii z TPD już za nami

Ferie zimowe dla dzieci to moment odpoczynku, to okazja do wykorzystania uroków tej pięknej zimowej pory roku i aktywnego spędzenia czasu. Aktywność, ruch dobra zabawa bez wątpienia jest znakomitą alternatywą dla telewizora czy komputera.



Jak co roku nasza **Placówka Wsparcia Dziennego TPD**, w okresie ferii zimowych zorganizowała ciekawą ofertę zajęć, zabaw i aktywności. Ferie rozpoczęły się 14 stycznia. Za nami już pierwszy tydzień ferii, każdy dzień przebiegał po innym hasłem.



Giełda pomysłów - pierwszy dzień zimowego wypoczynku. Wszystkich uczestników ferii powitała Pani Stanisława Bąk - Prezes Zarządu TPD, która przedstawiła program ferii i zwróciła szczególną uwagę na szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Dalszy czas upłynął na różnych grach i zabawach integracyjnych. Wychowawcy przeprowadzili zabawy wymagające logicznego myślenia i wiedzy np.: „Rozsypanka owocowa”, „Szyfrogramy - odgadywanie zaszyfrowanych haseł”, „Test na inteligencję z przymrużeniem oka”, „Jeden z dziesięciu”, „Zagadki statystyczne”, „Quiz muzyczny - Jaka to melodia”, „Głuchy telefon”, „Kolory” oraz wybrane gry wg własnych zainteresowań m.in.: planszowe, milionerzy, super farma. Dzieci wykazały się kreatywnością, spostrzegawczością i wyobraźnią. Dużą radością uczestników ferii było układanie klocków lego. Powstały interesujące budowle i konstrukcje, które dzieci eksponowały na parapecie okiennym. W tym dniu zima sprzyjała, za oknem było dużo śniegu więc wybraliśmy się na zewnątrz. Dzieciom udało się ulepić bałwana i pograć w śnieżki.



Na zakończenie wykorzystując metodę "Burzy mózgów" dzieci określiły zasady pracy w grupie np.: „Wspólnie się bawimy”, „Uśmiechamy się”, „Mówimy sobie po imieniu”, „Nie biegamy bez celu”, „Nie przeszkadzamy sobie nawzajem”, „Nie krzyczymy”, „Nie obrażamy się”, „Wykonujemy prośby i zadania wychowawców”, „Mówimy umiarkowanym głosem”, „Przebieramy buty”, „Gasimy światło w szatni”, „Odkładamy gry, klocki na swoje miejsce” itd.



Ptaki wokół nas - w drugi dzień ferii gościliśmy w naszej placówce Panią Marię Kukłę, która z zamiłowania jest ornitologiem. Dzieci pod jej kierunkiem obejrzały pokaz slajdów, na

których prezentowane były gatunki ptaków gniazdujących w Polsce. Pani ornitolog opowiadała o charakterystycznych cechach upierzenia ptaków, po których można je rozpoznać. Przybliżyła też środowisko i zwyczaje niektórych gatunków naszych skrzydlatych przyjaciół. Dzieci dowiedziały się np. jakie są gatunki sikorek, jak rozpoznać je po upierzeniu, gdzie budują gniazda jaskółki oknówki a gdzie dymówki, oraz jaki ptak śpi w czasie lotu. Pokazała także jak zbudowane są budki dla ptaków, jakie muszą mieć wymiary i na jakiej wysokości powinny być zawieszone, aby zamieszkały w nich ptaki. Dzieci dzieliły się swoimi wrażeniami z obserwacji ptaków, które udało się im spotkać w czasie spacerów czy w drodze do szkoły. Na zakończenie spotkania Pani Maria przeprowadziła dla chętnych dzieci quiz polegający na rozpoznawaniu nazw ptaków. Na zakończenie zajęć dzieci przygotowały na zewnątrz budynku karmnik dla skrzydlatych przyjaciół oraz gazetkę tematyczną pt. „Skrzydłacy przyjaciele”.



Wycieczka do Regietowa – w środę, 40 dzieci autokarem udało się z opiekunami na kulig. Tegoroczna zima, to dużo śniegu - wprost wymarzony czas na kulig. Gdy dotarliśmy do Regietowa, przywitał nas deszcz, a to była niespodzianka, ale dzieciom to absolutnie nie przeszkadzało. Sanie z zaprzęgniętymi przez konie huculskie wraz z woźnicą już czekały na dzieci. Jechaliśmy radośnie, bo konie ciągnęły raz szybciej, raz wolniej, czasem mocniej szarpnęły. No to! oczywiście dzieci wybuchały głośnym śmiechem, czasem krzykiem. Wszyscy mogliśmy podziwiać uroki lasu zimą. Było jak w znanej piosence: „Jaka pyszna sanna, parska rażno koń, śnieg rozbija kopytami, sanki dzwonią dzwoneczkami itd...”. Radość dzieci nie miała granic! Po kuligu udaliśmy się do karczmy, by się osuszyć, a rozgrzał nas ciepły żurek z jajkiem. Frajdą dla dzieci okazało się pieczenie chleba na ognisku. Po posiłku i odpoczynku, okoliczne place zachęcały uczestników do zabawy na śniegu. Oczywiście przestał padać deszcz, uczestnikom towarzyszyły wspaniałe zabawy na śniegu. Był to bardzo miły czas, spędzony w aktywny sposób. Organizatorów wycieczki umacnia przekonanie, że warto było, bo dzień dla dzieci okazał się pełen atrakcji. Dziękujemy sponsorom: Prezesom Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej "Osiedle Młodych i "Małopolska"

za pokrycie kosztów finansowych autokaru na wycieczkę do Regietowa.



Mini pizzerinki - nie mniej atrakcyjny okazał się czwartek. W tym dniu odbyły się zajęcia kulinarne, w ramach realizacji programu „ŻÓŁTY TALERZ” Kulczyk Foundation. Uczestnicy zajęć z zaangażowaniem tworzyli własne kompozycje, na otrzymanych spodach do pizzy. Do komponowania minii pizzerinki dzieci miały do wykorzystania: wysoko gatunkową szynkę, grillowanego w ziołach kurczaka, podsmażone pieczarki z cebulką, paprykę, zioła, ser żółty. Gotowe pizzerinki, wędrowały do piekarnika, by się zapiekły. Z wielkim apetytem dzieci zjadały pyszne pizzerinki.



Dalszy czas upłynął na zabawie „Dokończ złe początki zdań...”. Każde dziecko otrzymało karteczkę i proszone zostało o uzupełnienie niedokończonych zdań np.: „Kiedy jestem bardzo zły lub zdenerwowany wtedy...”, „Mój najlepszy przyjaciel złości mnie, gdy...”, „Kiedy inni są rozgniewani, rozzłoszczeni, wtedy” itd.



W tym dniu pomagały nam wolontariuszki: Aleksandra Osikowicz i Klaudia Drogoń - uczennice z Zespołu Szkół nr 1 im. Ignacego Łukasiewicza w Gorlicach.



Upominek dla babci i dziadka - w piątek odbyły się zajęcia plastyczno - techniczne, których tematem było wykonywanie ramki na zdjęcia z wykorzystaniem puzzli, które dzieci

częściowo pogubiły. Każde dziecko otrzymało ramkę z tekturki, z wyciętym środkiem. Następnie nakładały klej i przyklejały wg własnego pomysłu puzzle. Po wyschnięciu kleju, niektóre dzieci nakładały drugą warstwę puzzli, decydowały same, czy ramka ma być w wersji naturalnej, czy kolorowa, czy pomalowana sprayem. Podczas zajęć towarzyszyła dzieciom radość, zadowolenie i uśmiech na twarzy, bo tak powstałe oryginalne ramki, na pewno sprawią babci i dziadkowi wielką radość w dniu ich oczekiwanego święta. W tym dniu pomagał dzieciom wolontariusz: Mateusz Krężolek uczeń z Zespołu Szkół nr 1 im. Ignacego Łukasiewicza w Gorlicach.



Źródło: Placówka Wsparcia Dziennego TPD